

Chodakowska, Janina

"Odbudowa szkolnictwa wyższego w Polsce Ludowej w latach 1944-1948",
Bolesław Krasiewicz, Wrocław [etc.]
1976 : [recenzja]

Rozprawy z Dziejów Oświaty 21, 269-275

1978

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zaspokajanie potrzeb oświatowych swych członków, dążenie do zbliżenia ideowego i towarzyskiego członków na podstawie wzajemnego szacunku i braterskiej życzliwości, pogłębianie wśród nich uświadomienia społecznego oraz pobudzanie do oddania się pracy społecznej dla współtowarzyszy oraz dla budowy nowego, sprawiedliwego ładu". Koła te powinny dzielić się na mniejsze kółka, zgodnie z kierunkiem zainteresowań członków. Poszczególne spółdzielcze koła oświatowe miałyby zdaniami Kornilowicza nawiązać ze sobą kontakt i utworzyć okręgowy, a czasem ogólnokrajowy sekretariat. Sekretariat ten powinien dysponować środkami finansowymi oraz rzeszą czynnych członków, ściśle zorganizowanych w niewielkie koła. Tylko wówczas mogłaby tą drogą powstać najsilniejsza ideowa organizacja oświaty dorosłych.

W jednej ze swoich publikacji z 1930 roku *Pomoc w tworzeniu jako zadanie pracy kulturalnej*, Kornilowicz wyznaczał pracy kulturalnej dwa zadania: „potęgowanie wpływu kultury na człowieka (praca ekstensywna) i potęgowanie wpływu człowieka na kulturę (praca kreatywna). Jego zdaniem kultura upowszechnia pewne wartości i dopomaga w tworzeniu nowych, które to funkcje nie są sobie przeciwstawne, lecz harmonijnie powiązane i uzupełniające się nawzajem. Praca kulturalna ma dopomóc zarówno w zaspokajaniu potrzeby ekspresji, jak i potrzeby impresji w dziedzinie kultury.

Z niemałym uznaniem należy przyjąć inicjatywę Olgi Czerniowskiej ze-

brania w jednym tomie pism Kazimierza Kornilowicza, rozproszonych na przestrzeni wielu lat w różnych wydawnictwach. Dzięki nim poznajemy poglądy aktywnego działacza społecznego, zaangażowanego w upowszechnianie oświaty dorosłych i młodzieży pracującej. Problematyka zawarta w poszczególnych pięciu działach tematycznych jest bardzo szeroka. Zamieszczone tu referaty i artykuły obejmują wiele zagadnień. Z tego też względu wydaje się dyskusyjne umieszczanie ich w tym, a nie w innym dziale. Dla przykładu: w części II umieszczono referaty Kornilowicza poświęcone zagadnieniom pomocy kulturalnej. Ten sam problem występuje w części III. Ponieważ w wyborze pism nie ma odrębnego działu dla tego typu tematyki, należało się zastanowić nad celowością jej rozbicia bądź też potrzebą wyodrębnienia jeszcze jednego działu, dotyczącego wyłącznie pomocy kulturalnej. Cennym pomysłem wydaje się zamieszczenie na końcu tomu „Bibliografii pism Kazimierza Kornilowicza”. Publikacje zawarte w źródłach stanowią oczywiście tylko skromną część jego dorobku pisarskiego. W trakcie lektury poszczególnych pozycji zastanawia często ich forma bądź dane bibliograficzne. Informacje te można znaleźć dopiero w „Bibliografii”, wśród wielu innych pozycji. Dużym ułatwieniem byłoby zamieszczenie przy kolejnych tytułach artykułów roku wydania bądź też numeru, pod którym umieszczone zostały w „Bibliografii”.

Iwona Pęczalska

Bolesław Krasiewicz, *ODBUDOWA SZKOLNICTWA WYŻSZEGO W POLSCE LUDOWEJ W LATACH 1944—48*. Ossolineum, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1976, ss. 371.

Problematyka rozwoju szkół wyższych znalazła dotąd ogólne lub fragmentaryczne omówienie w publikowanych pracach. Książka Krasiewicza jest pierwszą próbą syntetycznego spojrze-

nia na zagadnienie odbudowy uczelni wyższych w aspekcie organizacyjno-ustrojowym. Autor, podejmując ważną i ciekawą problematykę, skoncentrował się na analizie procesu odbudowy i roz-

budowy sieci uczelni wyższych w latach 1944—1948 i omówieniu niektórych zagadnień reformy szkolnictwa wyższego, wprowadzonej dekretem o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego z 1947 r.

Celem badań jest „ukazanie kierowniczej roli PPR w walce o kształt i demokratyczny charakter szkół wyższych w Polsce, przedstawienie ogromu wysiłku państwa ludowego w dziedzinie odbudowy i rozbudowy uczelni wyższych, pokazanie rzeczywistego wkładu świata nauki w dzieło odrodzenia szkolnictwa wyższego w Polsce Ludowej” (s. 9). Charakteryzując wytyczne programu polityki PPR w zakresie organizacji szkolnictwa wyższego, zainteresowania Autora skupiły się przede wszystkim na uwypukleniu działalności władz ministerstwa i środowisk naukowych w procesie uruchomienia uczelni. Prace te zostały zilustrowane projektami dotyczącymi ukształtowania sieci i struktury organizacyjnej, wysuniętymi przez pracowników naukowych. Wnikliwej analizie poddano stan organizacyjny uczelni, strukturę wydziałów, skład pierwszych organów władz uczelni, stan liczbowy kadry naukowej i sposoby rozwiązania trudności kadrowych oraz stan liczbowy studiujących.

W wstępie zarysowującym problematykę podjętych badań został sformułowany ich cel, zakres, a także omówiono literaturę przedmiotu. Jednakże wydaje się, że prezentacja problematyki badawczej została ujęta zbyt ogólnie. Autor zwracając uwagę głównie na zagadnienie autonomiczności jako przestarzałej formy organizacyjnej uczelni, nie wyjaśnia, co stanowiło o jej istocie. Odczuwa się również brak bliższego sprecyzowania celów i zadań, jakie stały przed uczelniami wyższymi w omawianym okresie, co pozwoliłoby w sposób pełniejszy rozumieć sens dokonywanych zmian w strukturze organizacyjnej szkolnictwa. Ponadto wydaje się, że byłoby też celowe omówienie we wstępie podstawowych pojęć przewijających się w pracy, np. „demokratyzacja szkolnictwa wyższego”, oraz uzasadnienie cezury 1944—1948.

W rozdziale pierwszym, zatytułowanym „Szkoly wyższe w okresie okupacji hitlerowskiej w Polsce w latach 1939—1945”, scharakteryzowano ośrodki tajnej działalności szkół wyższych, ich specyfikę organizacyjną, rolę pracowników naukowych w uruchomieniu tajnego nauczania na tym poziomie oraz dokonano oceny efektów tej pracy. Podsumowując znaczenie konspiracyjnej działalności szkół wyższych, Autor oparł się na aktualnym stanie badań w tym zakresie, uwypuklając głównie osiągnięcia ilościowe. Jednakże wydaje się, że niezależnie od liczby studentów objętych tajnym nauczaniem nie należy pomijać narodowego, społecznego i psychologicznego znaczenia tej działalności, co zresztą podkreśla we wspomnieniach wielu uczestników konspiracyjnych kompletów. Znamienne są słowa prof. Tadeusza Kotarbińskiego, który tak charakteryzował tamte lata: „trzeba było jakoś uporządkować się wewnętrznie, aby móc pracować na przekór wszystkiemu, co odbierało i chęć do pracy, i uważne skupienie, i nie poddawać się zubożeniu i marazmowi. Żyje się nie tylko dla przyszłości, ale i aktualność ma swoje cele i oceny własne”.

W rozdziale drugim przedstawiono początki odbudowy szkół wyższych w okresie Polski Lubelskiej. Autor omawia prace przygotowawcze Resortu Oświaty PKWN nad uruchomieniem pierwszych uczelni na terenie Lublina, ukazując działalność Resortu w gromadzeniu pracowników nauki, a także zakres i formy opieki nad nimi. Szczególnie dużo uwagi poświęcono projektom związanym z powstaniem pierwszego państwowego uniwersytetu w Lublinie, kształtowaniu się jego specyficznego przyrodniczego profilu, a także formowaniu się załóżków Politechniki Warszawskiej, z siedzibą w Lublinie, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i Wydziałów Lekarskiego i Farmaceutycznego Uniwersytetu Warszawskiego na Pradze. Omawiając proces organizowania pierwszych uczelni, Autor nie pominął najbardziej zasłużonych ich organizatorów. Dokonał też szczegółowej analizy stanu kadry nauko-

wej i liczby studentów, oraz warunków pracy w tych uczelniach. Pod koniec rozdziału przedstawił skład i zakres obowiązków tzw. grup operacyjnych powoływanych przez Resort Oświaty dla zabezpieczenia majątku szkół wyższych na terenach już wyzwolonych bądź oczekujących wyzwolenia.

Rozdział trzeci jest najbardziej rozbudowaną częścią pracy. Przedstawiono w nim odbudowę tradycyjnej sieci szkół wyższych. Generalnie rozdział ten można podzielić na trzy części: pierwsza, wprowadzająca, rejestruje ogólny stan szkół wyższych w Polsce w przededniu II wojny światowej oraz straty i zniszczenia spowodowane wojną i okupacją hitlerowską. Druga charakteryzuje projekty rozbudowy szkół wyższych w Polsce Ludowej, trzecia zaś — proces powojennej odbudowy. W omówieniu stanu organizacyjnego szkół wyższych w r. ak. 1938/39 (sieć uczelni, stan liczbowy pracowników naukowych i studentów) odczuwa się brak charakterystyki najbardziej istotnych cech ustawodawstwa międzywojennego, zwłaszcza ustawy z 1933 r. i jej noweli z 1937 r. Celowe byłoby również przedstawienie stanowiska pracowników naukowych w kwestii oceny przedwojennej organizacji uczelni wyższych, jak bowiem wiadomo, ocena ta była krytyczna, co znajdowało wyraz m. in. w dyskusjach w pierwszych latach po wojnie. Na tym tle wyraźniej zarysowałby się proces demokratyzacji szkół wyższych, postulowany przez PPR. Czy istotnie chodziło tylko „o szersze dopuszczenie młodych sił naukowych do wpływu na życie uczelni, zmianę struktury klasowej młodzieży akademickiej, zmianę przepisów prawnych”? PPR ujmowała demokratyzację szkół wyższych w ścisłym powiązaniu z upowszechnieniem nauki na szczeblach niższych. Postulując zwiększenie tempa realizacji powszechności nauczania w szkołach podstawowych i udostępnienia szkół średnich, kładła nacisk na konieczność wyrównywania dysproporcji społecznych poprzez wprowadzenie systemu stypendialnego na rzecz młodzieży ze środowisk robotniczych i chłopskich.

Głosząc idee demokratyzacji kształcenia łączyła je ze społecznymi i ekonomicznymi determinantami.

W dalszym ciągu rozdziału Autor omawia nie zrealizowane projekty uruchomienia sieci uczelni, głównie politechnicznych i uniwersytetów, oraz dyskusje nad projektami w środowiskach akademickich. Warto zauważyć, że część tych koncepcji powstała jeszcze w okresie międzywojennym, jak np. postulaty uruchomienia uniwersytetów w Katowicach i Gdańsku. Odłożenie ich utworzenia również po II wojnie światowej spowodowane było przede wszystkim koniecznością wzmocnienia uczelni już istniejących oraz potrzebą skorelowania rozwoju sieci szkół wyższych z kierunkiem rozwoju gospodarczego poszczególnych regionów kraju. Dlatego trudno zgodzić się ze zdaniem Autora, który twierdzi, że jedną z przyczyn niezrealizowania części projektów było to, iż niektóre z nich „wynikały z tendencji komercyjnych i nastawione były na uzyskanie szybkiego i wysokiego zysku, bez troski o poziom i rezultaty nauki” (s. 120).

Trzecią część omawianego rozdziału Autor rozpoczyna od zdefiniowania pojęcia „odbudowa szkolnictwa wyższego”. Czynniki, które składają się na odbudowę szkół wyższych to zdaniem Autora odtworzenie zespołów naukowo-dydaktycznych, wzmocnienie prac naukowo-badawczych, dydaktycznych i wychowawczych, osiągnięcie liczby studiujących równej stanowi z roku 1937/38 oraz rekonstrukcja bazy szkoleniowej. Słusznie zauważa, że dla uruchomienia zajęć nie wszystkie te warunki mogły być spełnione. Jednakże dyskusyjna wydaje się konkluzja Autora, że za odbudowane uczelnie należy uznać te, „które wznawiały swoją działalność dydaktyczną i osiągnęły przynajmniej w zakresie kadrowym i studentów stan równy przedwojennemu” (s. 121). I tutaj rodzi się pytanie, czy słuszne jest pominięcie w tej definicji odbudowy warsztatów pracy naukowej, stanowiących przecież o istocie szkół wyższych.

Następnie pokazano proces urucha-

miania uczelni w dawnych ośrodkach — w Krakowie, Warszawie i Poznaniu. Stosunkowo dużo miejsca poświęcono omówieniu ośrodka warszawskiego, jego trudnym początkom. Interesująco przedstawione zostały zabiegi profesorów o uchYLENIE decyzji BOS-u dotyczącej uruchomienia tylko niektórych z dawnych uczelni warszawskich. Rozdział III kończy się obrazem stanu organizacyjnego uczelni wyższych reaktywowanych w latach 1944—1948 w porównaniu z okresem międzywojennym. Szybkie tempo rozwoju ilościowego uczelni w tym trudnym okresie łączyło się z procesem tworzenia podstaw dla ogromnej rozbudowy uczelni technicznych. Najbardziej wymownym przykładem jest krakowska Akademia Górnicza, którą z dwóch wydziałów doszła w roku 1948 aż do ośmiu.

W następnym rozdziale Autor omówił proces tworzenia nowej sieci szkół wyższych na Śląsku (Gliwice, Wrocław, Bytom), w Łodzi, na Pomorzu (Sopot, Gdańsk, Gdynia, Szczecin) i w Toruniu, kończąc całość rozważań syntetycznym przedstawieniem rozwoju sieci szkół wyższych w latach 1944—1948. Oprócz potrzeb społeczno-kulturalnych i ekonomicznych kraju Autor podkreśla, że ów rozwój wynikał z faktu „istnienia poważnych rezerw kadry naukowej po dawnych ośrodkach akademickich Lwowa i Wilna, nie wchłoniętych przez uczelnie Lublina, Krakowa, Warszawy i Poznania” (s. 163). Czy istotnie w tym okresie można mówić o rezerwach kadrowych? Niedostateczna liczba pracowników naukowych, tak dotkliwie odczuwana w okresie międzywojennym, paraliżowała możliwość tworzenia nowych szkół akademickich. W roku akademickim 1938/39 na 824 przyznane etaty profesorskie zdołano obsadzić jedynie 717, pozostawiając 107 wolnych, pomimo podwojenia tempa mianowania profesorów zwyczajnych i wzrostu liczby nominacji profesorów nadzwyczajnych. Jeżeli do tego dodać straty z okresu wojny i okupacji, to staje się oczywiste, że o tzw. rezerwach nie mogło być mowy.

Z kolei Autor omawia przebieg prac

organizacyjnych podczas tworzenia nowych szkół akademickich w Gliwicach, Wrocławiu i Bytomiu i ukazuje kształtowanie się struktury wydziałów i pierwszych władz tych uczelni. Najwięcej uwagi poświęca omówieniu struktury uczelni wrocławskich, ze względu na unię Uniwersytetu z Politechniką. Autor słusznie uwypuklił wysiłki prof. S. Kulczyńskiego, zasłużonego organizatora tych uczelni i pierwszego ich rektora, a także czynnego współpracownika przy opracowywaniu projektów reorganizacji szkół wyższych w Polsce. Pokazał również, jak w wyniku olbrzymich kłopotów kadrowych zmienił się nie tylko proponowany profil Politechniki Wrocławskiej, ale także powstała groźba rozwiązania tej uczelni. W bardzo trudnej sytuacji kadrowej znalazły się również młoda Akademia Lekarska w Rokietnicy Śląskiej, uczelnie Łodzi, zwłaszcza Politechnika i Uniwersytet. Omawiając warunki powstawania łódzkich szkół wyższych i ich stan organizacyjny, zwraca również uwagę na specyfikę tego nowego ośrodka akademickiego, wyrażając się w stosunkowo największej liczbie studiujących spośród warstw robotniczych i chłopskich. W dalszej części rozdziału omówiono prace nad uruchomieniem szkolnictwa na Pomorzu, w szczególności wiele miejsca Autor poświęcił warunkom powstania Politechniki Gdańskiej i Akademii Lekarskiej — pierwszych uczelni akademickich na Wybrzeżu, a następnie przedstawił okoliczności utworzenia Uniwersytetu w Toruniu, nowej siedziby byłej wileńskiej wszechnicy.

Kończąc rozważania na temat ogólnego rozwoju szkolnictwa wyższego w latach 1944—1948 Autor zwraca uwagę na znaczny rozwój wyższego szkolnictwa zawodowego. Zasadą Krasiewicza jest również podjęcie marginesowo dotąd traktowanej w literaturze sprawy losów wydziałów teologicznych Uniwersytetów Jana Kazimiera we Lwowie i Stefana Batorego w Wilnie, jak również scharakteryzowanie akademickiego szkolnictwa wojskowego w latach 1944—1948, któremu został poświęcony oddzielny

rozdział piąty. Autor przedstawił kształcenie lekarzy, inżynierów dla potrzeb wojska w tzw. kompaniach akademickich oraz organizację wyższych uczelni wojskowych. Szczegółowo omówił okoliczności utworzenia Akademii Sztabu Generalnego, jej organizację, stan kadry i liczbę studentów, jak również proces reaktywizowania AWF — uczelni wówczas podległej MON.

Ostatni rozdział — szósty, zatytułowany „Walka o demokratyzację szkolnictwa wyższego w latach 1944—48”, zawiera próbę przedstawienia zmian organizacji szkół wyższych. Punktem wyjściowym rozważań Autora jest omówienie sytuacji prawnej szkół wyższych w momencie ich tworzenia. Wydaje się, że w uzasadnieniu przyczyn zastosowania po wyzwoleniu ustawy z 1933 r., wraz z nowelą z 1937 r., należy bardziej podkreślić dominację względów praktycznych aniżeli — jak to sugeruje Autor — dążność władz rządowych do kociotowania środowisk naukowych. Poddając analizie sytuację prawną profesorów, docentów i młodych pracowników nauki, Krasiewicz zwrócił uwagę na postulaty stworzenia takich norm prawnych, które pozwalałyby na przyspieszenie awansów naukowych. Nie bez znaczenia był również problem kształcenia młodych sił naukowych i stworzenia im odpowiednich warunków egzystencji, które podnosiłyby atrakcyjność zawodu pracownika naukowego.

Oceniając pozytywnie ofiarności i poświęcenie pracowników naukowych w procesie odbudowy szkół wyższych Autor starał się zanalizować postawy dominujące w następujących okresach: „od października 1944 r. do grudnia 1945 r., od stycznia 1946 do listopada 1947, od grudnia 1947 do grudnia 1948”. Wydaje się, że proponowana przez Autora koncepcja ewolucji chronologicznej postaw nie określa rzeczywistych stanowisk środowisk naukowych. Sądzę, że można by wyodrębnić stanowisko tzw. zwolenników reform umiarkowanych, radykalnych i najmniej może liczną kategorię — zachowawczą. Takie grupy postaw wymienia również J. Szlāpczyń-

ski w pracy *Zarząd szkołą wyższą w Polsce Ludowej* (PWN, 1968).

Należy pamiętać, że zdecydowana większość pracowników naukowych popierała ideę reformy szkół wyższych, nie było natomiast zgodności w ocenie wszystkich projektów. Przygotowania do reformy uczelni z pewnością miały charakter walki politycznej, ale Autor chyba przecenił siłę opozycji akademickiej, konkludując, że sugerowane przez radę rektorów poddanie się „do dymisji ministra oświaty najprawdopodobniej mogłoby spowodować cofnięcie uznania Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej przez państwa zachodnie” (s. 302).

Autor wiele miejsca poświęca charakterystyce działalności Rady Rektorów. Wydaje się jednak, że pomniejsza przy tym znaczenie Rady Naukowej — organu doradczego przy Ministerstwie Oświaty, centralnego ciała powołanego do koordynowania problematyki nauki i szkół wyższych. Zaslugą Rady Naukowej było przygotowanie podstawowego dyskusyjnego materiału do prac nad reformą szkół wyższych, nad którym pracowała Rada Szkół Wyższych.

Omówienie Konferencji zwanej Krakowską, odbytej w styczniu 1946 r., jest zbyt ogólne. Stwierdzenie, że „była to pierwsza próba narzucenia państwu ludowemu założeń teoretyczno-organizacyjnych w zakresie planowania, kierowania i finansowania badań naukowych, a także podjęcia obrony zagrożonej rzekomo „wolności nauki” (s. 297) niewiele czytelnikowi wyjaśnia. Przygotowane na konferencję tezy dyskusyjne łączyły tendencje zachowawcze ze stopniowym reorganizowaniem uczelni wyższych. Trojska środowisk naukowych o jakości działalności naukowo-dydaktycznej przysłała ówczesne potrzeby kadrowe odbudowującego się kraju. Dlatego sugerowano m. in. wstrzymanie dalszego rozwoju ilościowego uczelni do momentu ich pełnej odbudowy. Wyrażono też pogląd, że uniwersytety winny pozostać głównymi ośrodkami badań naukowych, zaś problemy racjonalnego finansowania badań miał rozwiązać wzorowany na latach międzywojennych specjalny Fun-

dusz Nauki. Warto również podkreślić, że środowiska naukowe popierały ideę istnienia stałej delegacji naukowej przy Ministerstwie Oświaty w postaci Rady Naukowej, jak również wprowadzenia reformy szkół wyższych, z tym zastrzeżeniem, że projektodawcą winny być środowiska naukowe.

Na tle działalności Rady Rektorów i Konferencji Krakowskiej Autor omówił cel i zadania Rady Szkół Wyższych, organu powołanego między innymi do opracowania koncepcji reorganizacji szkolnictwa wyższego. Analiza prac przygotowawczych nad reformą została poprzedzona omówieniem tylko projektu Ludwika Sawickiego z roku 1944/45: „Podstawowe problemy organizacji nauki”. Autor świadomie pominął cały szereg interesujących koncepcji zrodzonych w okresie okupacji. A szkoda, powstałby bowiem pełniejszy obraz procesu dojrzewania kierunku reorganizacji uczelni wyższych po wojnie.

W dalszej części pracy Autor przedstawił najbardziej dyskusyjne elementy wstępnego projektu ustawy o reorganizacji nauki i szkolnictwa wyższego w opracowaniu prof. M. Jaroszyńskiego i projektu opracowanego przez pracowników naukowych UJ w Krakowie. Autor ograniczył się do ukazania najbardziej dyskusyjnych i kontrowersyjnych punktów projektu Rady Szkół Wyższych, a mianowicie powołania instytucji Rady Głównej d/s Nauki i Szkolnictwa Wyższego, problemu dwustopniowości studiów, bezpłatności nauczania, powołania dyrektora administracyjnego w uczelniach. Do wymienionych punktów spornych należałoby jeszcze dodać zagadnienie planowania nauki i związanej z nią zmiany systemu katedr w kierunku łączenia ich w zespoły i instytuty oraz miejsca uniwersytetu w systemie szkół wyższych.

Oceniając dekret o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego z dnia 23 października 1947 r. należy stwierdzić, że otwierał on nowy okres prawodawstwa w Polsce Ludowej, a jego najbardziej oryginalnym osiągnięciem jest instytucja Rady Głównej, która przechodząc różne

modyfikacje przetrwała do dnia dzisiejszego. Autor słusznie podkreśla kompromisowość dekretu, ale należało też zauważyć, że zmiany, jakie wprowadzał, pozwalały zwiększyć tempo i intensywność prac nad dalszymi przeobrażeniami stosunków w szkolnictwie wyższym.

W zakończeniu pracy dokonano oceny rozwoju szkół wyższych, z uwzględnieniem osiągnięć liczbowych i stopnia demokratyzacji tych szkół. Autor wskazał, że jednym z czynników hamujących tempo wewnętrznych przeobrażeń w szkołach wyższych były reakcyjne postawy wielu profesorów. Wydaje się, że jest to ocena zbyt surowa. Zmianom ustroju szkół wyższych zawsze towarzyszyły namiętne dyskusje i polemiki. Opory czy też niechęci przeciwko innowacjom organizacyjnym mają wieloletnie przyczyny i sprowadzanie ich do negatywnej postawy wynikającej z podłoża politycznego jest uproszczeniem stanu faktycznego.

Kończąc niniejsze rozważania należałoby jeszcze zwrócić uwagę na dwie nieścisłości. Pierwsza z nich dotyczy sposobu przekazania informacji na temat spotkania ministra Skrzyszewskiego z pracownikami naukowymi w Krakowie w dniu 23 stycznia 1945 r. Na s. 98 znajdujemy stwierdzenie: „Credo nowej polityki na odcinku szkół wyższych przedstawił minister Skrzyszewski [...] Założenia te jednak cechowały poważne niekonsekwencje”. Tymczasem na s. 122 Autor informuje, że „23 stycznia 1945 r. odbyło się pierwsze spotkanie min. Skrzyszewskiego z profesorami UJ i przedstawicielami AG. Podczas tego spotkania wyjaśniono wszystkie kwestie organizacyjne i polityczno-prawne szkół wyższych. „Ponadto należy wyjaśnić, że prof. H. Raabe nie posiadał wykształcenia humanistycznego (s. 103), lecz był zoologiem.

Praca Krasiewiczza stanowi ilustrację procesu odbudowy szkół wyższych, zgodnego z kierunkiem rozwoju społecznego, gospodarczego i politycznego kraju. Autor wykorzystał zbiory archiwalne wszystkich uczelni akademickich z lat 1944—1948 oraz dokumenty archiwów

centralnych, przede wszystkich AAN i archiwum Zakładu Historii Partii. Wnikliwa analiza materiałów związanych z organizacją uczelni w tym okresie pozwoliła Autorowi na uwzględnienie nowych interesujących szczegółów związanych z organizacją uczelni w tym

okresie. Zaprezentowany w niej bogaty materiał faktograficzny stanowi cenną pomoc dla tych, którzy interesują się najnowszymi dziejami szkolnictwa wyższego.

Janina Chodakowska

Robert Alt, *ERZIEHUNG UND GESELLSCHAFT*. Pädagogische Schriften. Ausgewählt, Eingeleitet und Erläutert von Karl-Heinz Günter, Helmut König und Rudi Schulz. Berlin 1975, ss. 546.

Książka Roberta Alta pt. *Erziehung und Gesellschaft (Wychowanie i społeczeństwo)* stanowi wybór prac Autora pisanych na przestrzeń lat 1945—1970. Formalnie tom podzielony jest na trzy części:

— artykuły dotyczące budowy antyfaszystowskiej, demokratycznej i socjalistycznej szkoły oraz ogólnych problemów pedagogiki marksistowskiej,

— artykuły dotyczące podstaw marksistowsko-leninowskiej historii wychowania,

— główne prace Autora z kręgu zagadnień komeniologicznych.

Historyka oświaty zainteresuje oczywiście przede wszystkim dział drugi¹. Wydaje się jednak, iż niesłuszna byłaby ocena walorów tej książki dla naszego kręgu zainteresowań tylko pod kątem wyżej wymienionych artykułów. W zasadzie nie ma w tej pracy materiału, którego nie moglibyśmy zaliczyć do działu historii wychowania. Wszystkie prace zawarte w książce — czy będą dotyczyły kształtowania się podstaw nowego szkolnictwa w NRD², czy konieczności nowego spojrzenia na podręczniki szkolne, czy też kryteriów wszechstronnego spojrzenia na rozwój jednostki — opiera prof. Alt przede wszystkim na

doświadczeniach przeszłości, na bogatym dorobku myśli filozoficznej, historycznej i pedagogicznej okresów poprzednich.

Bardziej celowe wydaje się prześledzenie niektórych tez przewodnich przewijających się we wszystkich publikowanych tu pracach, pokażą one bowiem najlepiej stosunek Autora do spuścizny historycznej i koncepcji użytkowania jej doświadczeń dla potrzeb współczesnej pedagogiki.

Główną tezą wszystkich artykułów — uwidoczniłą zresztą bardzo trafnie w tytule zbioru — jest ścisła zależność procesu wychowania od warunków społecznych, w jakich się ono dokonuje. Proces rozwoju społecznego, kształtowanie się społeczeństw klasowych i rozwijający się równolegle monopol wychowawczy w rękach warstw i klas posiadających legły u podstaw rozważań prof. Alta o wychowaniu w społeczeństwie pierwotnym, ale stanowiły także punkt wyjścia jego badań nad zadaniami szkoły powstałej w warunkach pierwszego niemieckiego państwa socjalistycznego³.

Cel i kształt każdego systemu edukacyjnego zależny był i jest ściśle od konkretnych warunków społeczno-politycznych, w jakich się go realizuje.

¹ Składa się on z cyklu wykładów na temat wychowania w społeczeństwach pierwotnych z r. 1956, s. 307—372, oraz artykułów: *Zur Theorie und Praxis der Arbeitserziehung in der bürgerlichen Schule*, 1961, s. 373—388; *Die Realschule — eine der historischen Wurzeln unserer allgemeinbildenden polytechnischen Oberschule*, s. 389—409; *Über unsere Stellung zur Reformpädagogik*, 1956, s. 410—445.

² Dotyczy materiału zawartego w dziale pierwszym: *Beiträge zum Aufbau der antifaschistisch-demokratischen und sozialistischen Schule und zur marxistisch-leninistischen Pädagogik*, s. 65—306.

³ *Zur gesellschaftlichen Begründung der neuen Schule*, 1946, s. 67—85.